



Warszawski Kongres Intelktualistów kontynuuje obrady

Najdroższe słowo - Pokój!

Szczególnej wymowy nabrały w piątek, 17 bm. obrady drugiego dnia Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata. Dzień ten zbiega się bowiem z 41 rocznicą wyzwolenia stolicy — miasta pokoju, które gości uczestników kongresu. Z tej okazji złożyli oni kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy — Nike.

Uczestnicy kongresu w hołdzie bohaterom Warszawy

W godzinach porannych na Placu Teatralnym, gdzie znajduje się pomnik, który jest symbolem niezłomności stolicy, polski, warszawski Nike, zjechały autokary z uczestnikami kongresu. Na cokołe pomnika złożono wieniec z białych i czerwonych kwiatów; opasany był białą, symboliczną szarfą z napisem „Bohaterom Warszawy — uczestnicy Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata”.

Każdy z biorących udział w uroczystości — krajowych i zagranicznych przedstawicieli świata nauki i kultury — złożył od siebie kwiat na płocie pomnika, w hołdzie obrońcom i wojownikom o wolność stolicy oraz wpisał się do książki pamiątkowej.

Radca Ambasady ZSRR w Białostockiem

W piątek przebywał na Białostoccu radca-minister ambasady ZSRR w Polsce, Lew Wachramiejew. W Białymstoku spotkał się on z lekto-rami i działaczami Komitetu Wojewódzkiego i Miejskiego PZPR, wykładowcami i seminarzystami oraz aktywnymi TPPR. Spotkanie prowadził sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Kołodziejuk.

Minister Lew Wachramiejew przedstawił wgląd w problemy społeczno-polityczne i ekonomiczne, formułowane w dokumentach na XXVII Zjazd KPZR. Następnie odpowiadał na zadawane pytania, dotyczące nie tylko polityki międzynarodowej ekonomiki rolnictwa i przemysłu, ale także rozwoju narodowości w ZSRR, badania opinii społecznej, walki z alkoholizmem, rozwodów itp. Podobne spotkanie odbyło się w piątek po południu w Hajnowce. (a)

M. Orzechowski z wizytą w NRD

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych PRL Marian Orzechowski, kontynuuje w NRD oficjalną przyjacielską wizytę. W godzinach przedpołudniowych w gmachu Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności gościła przyjął sekretarz generalny KC NSPD, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honeker. Omawiano niektóre problemy współpracy między Polską i NRD oraz kluczowe zagadnienia obecnej sytuacji międzynarodowej.

W godzinach porannych M. Orzechowski złożył wieniec pod Pomnikiem Żołnierza polskiego składając hołd żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego poległym w szturmie Berlina.

Szef dyplomacji polskiej na czele towarzyszących mu osób złożył też wieniec w Mauzoleum Ofiar Faszyzmu i Militarizmu oraz pod Pomnikiem Bohaterów Armii Czerwonej w Berlinie-Treptow.

„Gazeta” komentuje

Producenci soli postanowili zademonstrować nam niedawno funkcjonujące zasady reformy gospodarczej. Przeciętny klient natychmiast stwierdził, że w ich mniemaniu polega to wyłącznie na podwyżce cen od 23 do 25 proc., a więc na

Przesolona cena?

prostem, aczkolwiek nie chciwym przez nabywców zabieg rachunkowym. I będzie miał rację o tyle, że nie dane nam poznać zasad kalkulacji towaru i czynników decydujących o zmianach.

Czytelnicy raz po raz interweniowali więc w redakcji w sprawie wyższych cen soli, które dostrzegli w sklepach całego kraju w poniedziałek 13 stycznia. — „Dla czego gazeta nie pisze o cichych podwyżkach tego podstawowego artykułu rynkowego?”

telegramy od osobistości z całego świata.

Do kongresu nadszedł list od arcybiskupa Achille Silvestrini, w którym przekazy-

Cląg dalszy na str. 2

Wydanie sobotnio-niedzielne

Tego dnia rozpoczęły się dyskusje w 6 zespołach problemowych. Oto główne zagadnienia: zagrożenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego — metody i środki ich przeciwdziałania; ochrona środowiska i zdrowia; globalne perspektywy gospodarki światowej i nowy międzynarodowy ład; wartości kulturalne i wspólne dziedzictwo ludzkości; wychowanie dla pokoju; działalność w obronie pokoju — szanse i perspektywy.

Zgodnie z założeniami obrady w zespołach prowadzone są przy drzwiach bar, kniętych, a więc bez udziału przedstawicieli środków masowego przekazu. Chodzi o to, by dyskusja nie skrepowana obecnością kamer i dziennikarskich notesów, swobodnie wypływała i ocen.

Odbyły się też kolejne spotkania niektórych uczestników obrad w różnych organizacjach i instytucjach w stolicy.

Kolejne posiedzenia do uczestników kongresu

Do uczestników warszawskiego spotkania napływają



Na wydziale produkcji kardiomonitorów powstają kolejne egzemplarze tego niezbędnego w lecznictwie urządzenia. Fot. Z. LENKIEWICZ

Dar dla służby zdrowia

Tysięczny kardiomonitor z białostockiego „Biażetu”

INFORMACJA WŁASNA

Białostockie Zakłady Przemysłu Telewizyjnego „Unitra-Biażet” wzbogaciły dotychczasową produkcję radiowo-telewizyjną o nową specjalizację; od trzech lat wytwarzają kardiomonitor, umożliwiający śledzenie pracy serca. W pierwszym roku wyprodukowano 100 sztuk tych niezbędnych w lecznictwie chorób

serca urządzeń, w następnym — wytworzono ich więcej. W tym roku zaś będzie 600 kardiomonitorów. Oznacza to, że wszystkie szpitale w kraju zostaną w nie zaopatrzone.

Sól nie jest towarem, który spożywa się w dużych ilościach i nie wady znacząco na domowych wydatkach. Nie jest też obciąża cenami urzędowymi, których zmiany ogłasza się zwyczajowo w środkach masowego przekazu. Niemniej stanowi przykład ilustrujący pewne praktyki wytwórców-monopolistów i z tego względu służyć może na uwagę.

Otóż decyzja w tej sprawie zapadła już 18 grudnia 1985 roku na konferencji Przed-

siebiorstwa Hurtu Spożywczego z udziałem przedstawicieli kopalni i handlu. To, że jej nie przekazano z wyprzedzeniem do publicznej wiadomości dowodzi, iż decydenci nie liczyli się z tradycją ostatnich lat. Można (choć niekoniecznie) przyjąć ich wątpliwość dotyczącą choćby groźby masowego wykupywania towaru przed zmianą ceny i dlatego trudno przesądzać, czy ta cena „niespodzianka” jest akurat dowodem braku

Cląg dalszy na str. 2

Z Moskwy nadeszły i natychmiast o-bległy świat nowe, wyjątkowo do- noszące propozycje Michaiła Gorbaczowa. Radziecki przywódca przedstawił program uwolnienia naszej planety od broni

O świat bez broni

jadrowej i chemicznej w ciągu najbliższych 15 lat.

Ta nowa propozycja rozbrojenia roz-łożona została na trzy etapy i jednako- obciąża zobowiązaniami dwa wielkie mo- carstwa nuklearne w zakresie redukcji, a następnie całkowitej likwidacji tej śmiertel- noj broni. Jest więc możliwa do zreali- zowania — jeśli Stany Zjednoczone wyka- żą dobrą wolę i zainteresowanie jej prze- cieciem. Trzeba tylko — jak wynika z oświad- czenia M. Gorbaczowa — wybrać się nie- ufności, zaprzestając sporów i waśni. Dodaj- my, że problem demilitaryzacji kosmosu

Cląg dalszy na str. 2

Proletariusze wszyskich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 15 (10 707) Białystok — Łomża — Suwałki, 18—19.01.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 6 zł

W regionalnym budownictwie

Plany przerosły rzeczywistość

INFORMACJA WŁASNA

Zgodnie z ubiegłorocznym Centralnym Planem Roczny miało przybyć w Polsce 130 tys. mieszkań. Na taką ilość zapewniano kredyty bankowe i materia-ły budowlane.

CPR-owski „przydział” na- dła woj. suwalskiego opiewał na 2800 mieszkań. Stanowczo za mało — twierdzą na po- czątku ubr. przedstawiciele władz. Uwzględniając więc własny potencjał realizacyj- ny, określili swoje możliwości na 3100 mieszkań, wybu- do-

wali zaś ich 3050. Plan więc przekroczono czy nie? No właśnie. Zależy który.

Największe rozbieżności między planem (tym realizacyj- nym), a rzeczywistością po- wystąpiły w woj. łomżyńskim. Zakładano tu oddanie do u-żytku 1300 lokali, przekaza- no zaś 1056. Podobny poziom odnotowano w budownictwie towarzyszącym. Najbardziej „przełom” w planowa- niu możliwości przy wnosze- niu przedskolli i nawilżeniu usługowo-handlowych.

Na budowlach w Łom-żyńskim — wyjaśnia dyrektor Wydziału Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego, Cze- sław Kołodziejuk — rok trwał niejako dziewięć mie- siecy. Pierwszy zimowy kwar- tał okazał się nie do odro- bienia. Budowlani nie byli przygotowani do prowadzenia robót w ostrych warunkach ubiegłorocznej zimy. Brako- wało mieszkań, nadających

się do wykańczania zimą. Ponadto spora miejscowa- roźmiślników przestało wspierać usługami budowni- ctwa. W Łomżyńskim plany na ten rok założono więc mniej ambitne od ubiegło- rocznych. Mają tu „wyrósnąć” 1074 mieszkania. Czy będzie to rok jak się zakłada, porząd- kowania wszelkich niedociąg- nień w tej branży? Zobaczy- my. Przypadłoby się zwłaszcza szybsze tempo budowania szkół, przedszkoli i oddawa- nie większej ilości mieszkań wykańczanych przez bu- dowlanych; wielu osobom bo- wiem nie odpowiada rozmo- wienie w Łomży i w in- nych miastach województwa system wykańczania mieszkań przez przyszłych lokatorów.

Wykroczenie planowanych zadań w woj. suwalskim pod- recepcowało oddanie do u-żytku trzech bloków, które su-

Cląg dalszy na str. 3

Oblicza się, że co trzecie mieszkanie w miastach jest ubezpieczone. Dzięki temu co roku przeszło 200 tys. osób, przynajmniej częściowo, od- zyskuje straty poniesione z powodu kradzieży, pożaru lub zalania. Do kleszenia ubezpie- czeń trafia rocznie średnio 2,5 mld zł. Bliisko połowa jest z tytułu kradzieży. Na drugim miejscu są odszkodowania z powodu pożaru, a na trzecim z powodu zalania.

Mimo, że tak wiele osób zdecydowało się korzystać z tego ubezpieczenia, zasady je- go funkcjonowania były krytykowane. Negatywne u- wagi zgłaszali nie tylko kli-

enci, ale również pracownicy PZU. Wskazywano m.in., że system jest skomplikowany, a przepisy niezbyt jasne.

Dlatego też od tego roku wprowadzono nowe zasady ty- ubezpieczeń. Szczegółowe in- formacje na ten temat prze- kazano dziennikarzom podczas konferencji prasowej organi- zowanej przez Centralę PZU.

W KREGU SPRAW MALYCH I WIĘKSZYCH obra- cając się członkowie partii w gminie Szpiliszki. Efekty zrealizował Jerzy Marks.

Aluminiowo-szklana konstrukcja w pobliżu dworca PKP ma obecnie trzech lokatorów: ACK, Galerię Sztuki Współczesnej i kawiarnię „Elida”. Ich współzyciu w SPÓD KU NIEZGODY przyrzekała się Olga Fawcett.

My w produkcji nie za wiele możemy. Chciałoby się lepiej premiarować jakość i ilość, ale nie wychodzi, bo nie ma czym. — „Przed wszystkim nigdzie nie było powie- dziane, że ludzie muszą zyskać.” DOOKOŁA PORTELA toczy się gorąca dyskusja pracowników suwalskich ZPW, której przysłuchiwał się Andrzej Polakowski.

Kilka tysięcy studentów tworzy białostockie środowi- sko akademickie, do ZSP należy kilkuset. Jednak sama liczba członków jeszcze o niczym nie świadczy. O proble- mach i perspektywach życiowych, tych, co odbywają STU- DIA ZA SPOŁECZNE PIENIADZE Roman Baka rozmawiał z przewodniczącym Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Cląg dalszy na str. 2

„Współczesna” i PKPS — dzieciom



Zakończyła się pro- wadzona wspólnie przez „Współczesną” i Polski Komitet Pomocy Spo- łecznej akcja „O uś- miech i radość dziec- ka”. Oprócz ponad 367 tys. złotych, które wpięty na konto PKPS otrzymaliśmy

W Łomżyńskim WZP Pięciu posłów — dwóch członków Rady Państwa

Wojewódzki Zespół Poselski w Łomży jest jednym z nie- licznych w kraju, w skład którego wchodzi aż dwóch członków Rady Państwa. O- prócz prof. Kazimierza Seom- skiego, który kandydował z woj. łomżyńskiego, akces pra- cy w Zespole złożył prof. A- dolf Ciborowski, wybrany z krajowej listy kandydatów.

Prof. A. Ciborowski, zwią- zany z Łomżą rodzinie, chce w ten sposób spłacić dług miastu swojego dzieciństwa. Jako pływacz z Łomży był w Zespole złożył i spotkań z wyborcami. Zaprojektowanie na kontakty z nowo wybra- nymi posłami — jak wynika z pierwszych miesięcy kadencji — jest w woj. łomżyńskim bardzo duże (lb)

Fot. Z. LENKIEWICZ

Sztandar dla Studium Medycznego w Wysokiem Mazowieckiem

Stanisława Leszczyńska — patronką szkoły

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj (17 bm.) Zawodowe Studium Medyczne w Wy- sokiem Mazowieckiem otrzymało ufundowany przez Komit- et Rodzicielski sztandar oraz imię STANISŁAWY LESZ- CZYŃSKIEJ — bohaterki polskiej, która w oświeceni- skim obosie zgadywała przyjmowała porody wieśniarek i ra- towała życie niemowląt, spełniając mimo śmiertelnego za- grożenia swój patriotyczny i zawodowy obowiązek.

Założone przed dziesięcio- laty Studium opuściło do- tychczas blisko dwieście po- łoznych, które podjęły pracę w placówkach służby zdra- wa w województwach: łom- żyńskim, białostockim, ostro- leńskim i warszawskim. Wy- soki poziom nauki obrazuje najlepiej średnia ocen tego- rocznego egzaminu dyplomo- wego wynosząca 4,1. Co roku słuchaczki studium u- czestniczą z sukcesami w olimpiadach polonijnych. Kie- rowana przez Mariannę Ka- rasiównę szkoła może się też poszczycić licznymi dzia- łaniami społecznymi młodzie- ży. Szkolne koło ZSMP jest

Cląg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „Gazecie”

W KREGU SPRAW MALYCH I WIĘKSZYCH obra- cając się członkowie partii w gminie Szpiliszki. Efekty zrealizował Jerzy Marks.

Aluminiowo-szklana konstrukcja w pobliżu dworca PKP ma obecnie trzech lokatorów: ACK, Galerię Sztuki Współczesnej i kawiarnię „Elida”. Ich współzyciu w SPÓD KU NIEZGODY przyrzekała się Olga Fawcett.

My w produkcji nie za wiele możemy. Chciałoby się lepiej premiarować jakość i ilość, ale nie wychodzi, bo nie ma czym. — „Przed wszystkim nigdzie nie było powie- dziane, że ludzie muszą zyskać.” DOOKOŁA PORTELA toczy się gorąca dyskusja pracowników suwalskich ZPW, której przysłuchiwał się Andrzej Polakowski.

Kilka tysięcy studentów tworzy białostockie środowi- sko akademickie, do ZSP należy kilkuset. Jednak sama liczba członków jeszcze o niczym nie świadczy. O proble- mach i perspektywach życiowych, tych, co odbywają STU- DIA ZA SPOŁECZNE PIENIADZE Roman Baka rozmawiał z przewodniczącym Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Muzyka silniejsza od miłości

Co w największym stopniu wpywa na emocje ludzi, powoduje przyspieszenie pul- su, skłania do płaczu lub, na odwrót, do rozkoszowania się szczęściem?

Według psychologów, któ- rzy przeprowadzili ankietę wśród 250 studentów i nau- kowców uniwersytetu Stan-

ford (stan Kalifornia), pierw- sze miejsce wśród wzruszają- cych czynników zajmują muzyka, drugie — e- mocjonujące sceny ogląda- ne w kinie i teatrze, czy opie- wane w katedrach, trzecie — piękno przyrody i dzieła sztuki. Miłość znalazła się dopiero na ósmej pozycji.

Wydanie sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 15 (10 707) Białystok — Łomża — Suwałki, 18—19.01.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 6 zł

W regionalnym budownictwie

Plany przerosły rzeczywistość

INFORMACJA WŁASNA

Zgodnie z ubiegłorocznym Centralnym Planem Roczny miało przybyć w Polsce 130 tys. mieszkań. Na taką ilość zapewniano kredyty bankowe i materia-ły budowlane.

CPR-owski „przydział” na- dła woj. suwalskiego opiewał na 2800 mieszkań. Stanowczo za mało — twierdzą na po- czątku ubr. przedstawiciele władz. Uwzględniając więc własny potencjał realizacyj- ny, określili swoje możliwości na 3100 mieszkań, wybu- do-

wali zaś ich 3050. Plan więc przekroczono czy nie? No właśnie. Zależy który.

Największe rozbieżności między planem (tym realizacyj- nym), a rzeczywistością po- wystąpiły w woj. łomżyńskim. Zakładano tu oddanie do u-żytku 1300 lokali, przekaza- no zaś 1056. Podobny poziom odnotowano w budownictwie towarzyszącym. Najbardziej „przełom” w planowa- niu możliwości przy wnosze- niu przedskolli i nawilżeniu usługowo-handlowych.

Echa propozycji M. Gorbaczowa

Prasa USA

NOWY JORK (PAP) — Radziecki przywódca Michaił Gorbaczow przedstawił plan całkowitego wyeliminowania do końca bieżącego stulecia broni nuklearnych — tak pisał na czołowym miejscu w korespondencji z Moskwy bostoński dziennik „Christian Science Monitor”. Zwracając uwagę, że realizacja radzieckiej propozycji uzależniona jest od tego, w jakim kierunku podąży amerykańska inicjatywa „wojen gwiazdnych”.

Michaił Gorbaczow — podkreślił „The Christian Science Monitor” — przedstawił również o dalsze trzy miesiące wcześniejsze, jednostronne radzieckie moratorium na próby z bronią nuklearną. Bostoński dziennik zwrócił uwagę, że prezydent Reagan ponownie wyraził w środę swą zdecydowaną wolę kontynuowania realizacji programu „wojen gwiazdnych”. „The Christian Science Mo-

nitor” przytoczył fragment oświadczenia Michaiła Gorbaczowa, że celem propozycji jest „świat wolny od broni nuklearnych”. Nowy program radzieckiej partii komunistycznej, który, jak się oczekuje, zostanie przyjęty w przyszłym miesiącu, podkreśla, że „przestrzeń kosmiczna powinna być obszarem wolnym od rywalizacji militarnej” — pisał dziennik.

Gorbaczow przedłożył co najmniej do końca marca moratorium na próby nuklearne, pisał w pierwszej wiadomości ze świata „Wall Street Journal”, podkreślając, że radziecki przywódca wezwał Stany Zjednoczone do przyjęcia podobnej polityki i zaprosił trzyparty program wyeliminowania wszelkiej broni jądrowej do 2000 roku.

Radziecki przywódca oświadczył, że zaproszony przez niego proces rozbrojenia mógłby rozpocząć się wówczas, gdy Stany Zjednoczone wyrażą się o próbach i rozwoju

kosmicznych broni pierwszego uderzenia — stwierdza „The New York Times”, relacjonując z Moskwy na pierwszej stronie nową inicjatywę Michaiła Gorbaczowa. Propozycja — pisał dziennik — dotyczy wszystkich aspektów rozbrojenia. Szczególną uwagę zwraca dziennik na fragment oświadczenia radzieckiego przywódcy, dotyczący wyeliminowania w Europie rakiet średniego zasięgu. Gorbaczow — pisał „New York Times” — odniósł się także do często poruszanej przez stronę amerykańską kwestii weryfikacji przestrzegania porozumień rozbrojeniowych, oświadczając, iż zostaną opracowane specjalne metody postępowania, w tym inspekcja na miejscu oraz „inne dodatkowe środki weryfikacji”. Nowojorski dziennik na temat oświadczenia Michaiła Gorbaczowa, iż celem radzieckiej propozycji jest rozpoczęcie trzeciego tysiąclecia bez broni nuklearnej na kuli ziemskiej.

Najważniejsze słowo - Pokój!

Ciąg dalszy ze str. 1

Je on na ręce prof. Bogdana Suchodolskiego — w imieniu papieża Jana Pawła II — wyraził uznania za organizację warszawskiego spotkania. Zapewnia też, że papież, który ze szczególną troską śledzi i popiera wszystkie szlachetne wysiłki na rzecz sprawiedliwości i pokoju w świecie, pragnie przede wszystkim przypomnieć w tym przypadku to, z czym zwrócił się do wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli w swoim posłaniu na XIX Światowy Dzień Pokoju obchodzony na początku nowego roku 1986. Zgodnie z Międzynarodowym Rokiem Pokoju ogłoszonym przez ONZ poczuwa się on do obowiązku przypomnienia jego głębię przekonań, że „Pokój jest wartością, która nie ma granic”, i że „Pokój jest wartością, która odpowiada nadziejom i aspiracjom wszystkich ludzi i wszystkich narodów”. Wyraża on jednocześnie życzenie, by odbywający się kongres odzwierciedlił w sposób wartościowy wzmacnienie nowych stosunków i partych na prawdziwej i efektywnej solidarności między narodami na owocnym dialogu.

W imieniu mieszkańców Nagasaki, których daniem jest likwidacja broni jądrowej i trwały pokój na świecie, użalam za wielki zaszły — pisał m. in. — Hiroshi Motomura, który przekazał posłanie kongresowi intelektualistów. Spotkanie na szczycie USA — ZSRR, które odbyło się niedawno w Genewie, zrodziło promień nadziei dla przyszłości rodzaju ludzkiego. W imieniu mera Hiroshima najlepsze życzenia sukcesu kongresowi przesłał dyrektor generalny Masahiko Ikeda.

Pokoju nie można oddzielić od woli zachowania pokoju — pisał w obszernym liście wielki skrypczek Jehudi Menuhin. Kongres w Warszawie wydaje się być krokiem we właściwym kierunku.

Wyrażam nadzieję — depeszyje wybitny pisarz amerykański Erskine Caldwell — że to właśnie spotkanie stanie się inspiracją do powszechnego

kampanii na rzecz pokoju i spowoduje, że wszystkie narody odrzucą wojnę. Naszym wkładem w dzieło pokoju może być likwidacja nieuprzedzonej przez konstruktywizm krytykę własnego społeczeństwa — pisze wybitny pisarz i filozof szwajcarski, Max Frisch — aby stało się ono społeczeństwem zdolnym do budowania pokoju. Właśnie głos intelektualistów w poszukiwaniu nowych dróg zabezpieczenia pokoju światowego do uniknięcia katastrofy nuklearnej odgrywa ważną rolę — stwierdza w swej depeszy Kurt Waldheim, były sekretarz generalny ONZ.

Konferencja prasowa

Po południu odbyła się konferencja prasowa na temat obrad Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju. Przewodniczącym był prof. Bogdan Suchodolski, który w komisaż problemowych toczą się — zgodnie z programem — będzie udział przedstawicieli prasy.

Z dziennikarzami spotkali się: przewodniczący Klubu Rzymskiego Alexander King, brytyjski fizyk, wieloletni uczestnik ruchu ucieczki na rzecz pokoju Pugwash Joseph Rothblat, prorektor Uniwersytetu ONZ w Tokio Kinhide Mushakoji oraz polski filozof, redaktor naczelnego wydawnego w języku angielskim kwartalnika „Dialektyka i Humanizm” Janusz Kuczyński. Poinformowali oni o niektórych problemach związanych z obradami kongresu takich jak: najważniejsza wyznawia, jakie stawia przyszłość przed światem, zagrożenie wynikające z reaganowskiego programu „wojen gwiazdnych”, kwestia wychowania społeczeństwa do życia w pokoju, najnowsze trendy rozwojowe filozofii pokoju.

W odpowiedzi na jedno z pytań prof. J. Rothblat wyraził nadzieję, że najnowsze propozycje Michaiła Gorbaczowa w sprawie całkowitego zlikwidowania arsenałów nuklearnych do końca tego stulecia zostaną uważnie przeanalizowane przez stronę amerykańską i spotkają się z pozytywnym odzewem.

Ciąg dalszy ze str. 1

Ważnym elementem tego programu jest propozycja wypracowania uniwersalnego i trwałego porozumienia przewidującego, iż broń nuklearna nigdy więcej nie miałaby się odróżnić. Skuteczna kontrola nad realizacją i likwidacją broni jądrowej miałaby być prowadzona — jak proponuje M. Gorbaczow — przy pomocy narodowych środowisk

kiego propozycja pokojowa. Ośó Kraj Rad podjął decyzję przedłużenia o dalsze 3 miesiące jednostronnego moratorium na wszelkie eksplozje nuklearne. Jak wiadomo termin tego moratorium upłynął 31 grudnia ubr. Radzieckie moratorium będzie więc obowiązywać nadal jeśli USA ze swej strony także wstrzymają próby nuklearne. ZSRR proponuje zatem wejście w życie tysięcy bez broni nuklearnej. Jest

Świat bez broni

ków technicznych, badających w dyspozycji każdego z zainteresowanych państw. Jak również drogą inspekcji na miejscu. Związek Radziecki gotowy jest zresztą porozumieć się co do wszelkich innych sposobów i dodatkowych środków kontroli.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż nowe propozycje M. Gorbaczowa nadeszły z Moskwy w przeddzień rozpoczęcia kolejnej rundy radziecko-amerykańskich rokowań rozbrojeniowych w Genewie, gdzie — jak wiemy — nie tak dawno na spotkaniu przywódców ZSRR i USA otwarta została droga do porozumienia między obu krajami, powrotu do procesów odrobienia i poprawy stosunków międzynarodowych w ogóle.

Jest jeszcze jedna równie ważna i potwierdzająca dobrą wolę Związku Radzieckiego

to oferta, nad którą nikt nie powinien i nie może przejść obojętnie. Zmusza ona do myślenia o czasie teraźniejszym i przyszłym. Ukazuje możliwości odroczenia raz na zawsze zagrożenia jądrowego w naszej planecie. Jest to już dziś wielki wazny dokument historyczny.

Warto podkreślić, iż natychmiast po ogłoszeniu nowych radzieckich propozycji rozbrojeniowych prezydent Reagan oświadczył, iż zostana one szczegółowo przebadane. Zachodnie agencje prasowe podały jednocześnie, iż niewiele wskazuje na to, że USA miałyby się wycofać z programu „gwiazdnych wojen”. Trudno tam jak widać — myśleć o naszym globie i stosunkach międzynarodowych po nowemu.

RYSZARD NAJDESKI

Artykuł dziennika „Prawda”

Program trwałego pokoju

MOSKWA (PAP) — Na arenie międzynarodowej potrzebny jest przełom ku lepszemu. Oczekują go, żądają narody Związku Radzieckiego, narody całego świata — pisze dziennik „PRAWDA” w artykule nawiązującym do najnowszych inicjatyw pokojowych Związku Radzieckiego. Wychodząc z tego Biuro Polityczne KC PZPR i rząd radziecki podjęły decyzję w sprawie wielkiej, o zasadniczym znaczeniu dla polityki zagranicznej.

Najważniejszym z tych działań jest konkretny, obliczony na dokładne określony okres, program całkowitej likwidacji broni nuklearnej na całym świecie. Czas już najwyższy uwolnić ludzkość od strachu przed katastrofą nuklearną, oddać wielkie odkrycie geniuszu ludzkiego — energię atomu — tylko w służbę pokoju, dobra ludzkości. A jest to rzecz realna, na miarę siły, jeśli przystąpi się do niezwłocznie od razu począwszy od 1986 r.

Związek Radziecki proponuje działające etapami i stopniowo zrealizować oraz zakończyć proces uwalniania ziemi od broni nuklearnej w ciągu najbliższych 15 lat, do początku następnego stulecia — podkreśla dziennik.

Propozycje radzieckie są zaproponowane na szeroka skalę, aktualne i konkretne. W przeciwieństwie do amerykańskiego planu „wojen gwiazdnych” przewidującego tworzenie nowej ofensywnej broni kosmicznej z wykorzystaniem energii nuklearnej nasz program jest naprawdę programem likwidacji broni nuklearnej.

Narada w MSW

16—17 bm. odbyła się konferencja kierowniczych aktywów resortu spraw wewnętrznych, której przewodniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR minister Spraw Wewnętrznych, gen. broni Czesław Kiszcak. Podczas obrad dokonano oceny efektów dotychczasowych działań resortu w ochronie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i obywateli oraz gospodarki narodowej, określone zostały także kierunki i zadania resortu na rok 1986. Z uczestnikami konferencji spotkali się przedstawiciele kierownictwa PZPR i rządu. (PAP)

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych

● MADRYT — Hiszpania i Izrael podpisywały w Madrycie porozumienie w sprawie nawiązania, po raz pierwszy od czasu powstania państwa Izrael w 1948 r., pełnych stosunków dyplomatycznych. Jak donosi Agencja Reutersa, w niedzielę w Madrycie spotkały się premierzy Hiszpanii i Izraela, Felipe Gonzalez i Simon Peres.

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również dziś, 18 STYCZNIA, czynny będzie DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przekazać swoje spostrzeżenia, uwagi i propozycje. Można zgłosić się o sobocie w godz. 9—14 do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 5, parter) lub porozumieć się telefonicznie: 223-77.

Dziś dyżur: Helena VANKOVA

uważa zadanie całkowitej likwidacji do tego czasu również takiego barbarzyńskiego środka masowej zagłady jak broń chemiczna. Przy tym kraj nasz proponuje zlikwidować na zasadzie wzajemności także przemysłową bazę tworzenia broni chemicznej.

Zaproponowany w oświadczeniu sekretarza generalnego KC PZPR kompleks nowych inicjatyw obejmuje wszystkie najważniejsze kierunki i sfery działalności w interesach rozbrojenia, odbudowy i umacniania perspektyw pokojowej przyszłości i postępu wszystkich narodów.

Program radziecki występuje przeciwko żywiołowi wysiłku zbrojeń nuklearnych — podkreśla dalej dziennik, podkreśla, że śmiało, nowatorskie podejście do rozwiązywania stojących problemów. Najważniejsze znaczenie w związku z tym ma sformułowane w oświadczeniu stanowisko ZSRR wobec kontroli likwidacji i ograniczenia zbrojeń.

Nowe radzieckie propozycje adresowane są nie tylko do rządów, ale do wszystkich narodów, wszystkich sił społecznych i ruchów antywojennych, wszystkich ludzi dobrej woli. Zachowanie pokoju, uwolnienie ludzkości od groźby wojny nuklearnej jest sprawą wszystkich i każdego. Zapewnienie sukcesu tej sprawie wymaga mobilizacji, zespolenia i aktywizacji działań wszystkich sił opowiadających się za pokojem. Radziecki program światła wolnego od broni nuklearnej odpowiada pragnieniom wszystkich narodów. Niewątpliwie zostanie on gorąco poparty przez miliony, miliony ludzi na całej kuli ziemskiej — pisał „Prawda”.

Jednocześnie z całkowitą likwidacją broni nuklearnej do roku 2000 Związek Radziecki za całkowicie realne

Po burzliwej debacie o religii w szkołach

Wotum zaufania dla rządu

RZYM (PAP) — Po burzliwej debacie nad zarządzeniem wykonawczym chadeckich ministrów oświaty, pani Franki Faleucci, w sprawie nauki religii w szkołach włoskich — Izba Deputowanych uchwaliła w końcu w czwartek wieczorem wotum zaufania dla pięciopartyjnego gabinetu koalicyjnego Bettino Craxiego. Tym samym par-

lament zaaprobował rewizję zarządzenia wykonawczego pani Faleucci, zawartą w rezolucji, która towarzyszyła wnioskowi o wotum zaufania.

Ostra krytyka zarządzenia przez opozycję i przedstawicieli czterech „laickich” partii koalicji rządzącej (socialistów, republikanów, liberałów i socjaldemokratów) skłoniła rząd do zmiany większości zasadniczych punktów zarządzenia wykonawczego, wydawanego w następstwie porozumienia zawartego przez panią Faleucci z przewodniczącym włoskiego episkopatu, kardynałem Poletim. Pani Faleucci zarzucano skrajny kleralizm oraz wypaczenie literatury i ducha konklordatu podpisanego między Włochami a Watykanem.

Zmiany we wspomnianym zarządzeniu przewidywały zniesienie ocen z religii zarówno z dzienników klasowych, jak i świadectw szkolnych. Religia ma być oddat pierwszą lub ostatnią lekcją, co umożliwi racjonalne wykorzystywanie czasu tym uczniom, którzy na religię nie uczęszczają. W wypadku uczniów szkół podstawowych i gimnazjów (do 14 roku życia) decyzja o udziale w lekcjach religii należy do rodziców, jednak od pierwszej klasy liceum staje się to sprawą wolnego wyboru samych uczniów.

Wniosek o wotum zaufania uratował chadecki minister oświaty przed dymisją, która byłaby nieunikniona, gdyby Izba Deputowanych zaczęła rozpatrywać kolejne projekty rezolucji ostro potępiające zarządzenie pani Faleucci. Tym samym zapobiegł kryzysowi rządowemu, ponieważ sekretarz polityczny chadecki, Ciriaco De Mita zagroził wycofaniem się jego partii z rządu w wypadku wyeliminowania zeń pani Faleucci.

Zabójstwo w Zambrowie

W środę (15 bm.) wieczorem RUSW w Zambrowie został powiadomiony przez jedną z mieszkanek bloku przy Alei Wojska Polskiego o zaginięciu jej sąsiada. Drzwi jego mieszkania są od kilku dni zamknięte na kłódke. Po przybyciu na miejsce, funkcjonariusze MO zastali w mieszkaniu rzekomo zaginionego 44-letniego

cucci. Prasa włoska podkreśla jednak, że wotum zaufania nie oznacza wcale przezwyciężenia rozbieżności i złożeń napięć w łonie pięciopartyjnej koalicji.

Przeciwnie — podkreśla się, że debata nad religią w szkołach uwypukliła raz jeszcze, podobnie jak dyskusje nad polityką finansową państwa i innymi sprawami niespójności rządu.

Nowe zasady ubezpieczania

Ciąg dalszy ze str. 1

Umówiono przede wszystkim zawieranie tego ubezpieczenia właścicielom mieszkań znajdujących się w gospodarstwach rolnych. Dotychczas nie mogli oni z tego korzystać i praktycznie nie mieli możliwości ubezpieczenia nieruchomości domowych od kradzieży z włamaniem. Odpowiedzialność PZU rozszerzona na ruchomości domowe znajdujące się w posiadaniu ubezpieczającego, jeżeli zostały mu przydzielone w użytkowanie lub wypożyczone (musi to być udokumentowane) przez organizację sportową, społeczną, klubową, wypożyczalnię sprzętu itp. Jeżeli wartość ubezpieczenia mieszkania przekracza 400

tyś. zł udzielana jest zniżka w składce w granicach od 15 do 80 proc. — im wyższa suma ubezpieczenia tym większa bonifikata. Można też korzystać z 15 proc. zniżki składki, o ile zaistnieje się w mieszkaniu urządzenie sygnalizacyjno-alarmowe.

PZU honoruje obecnie nie tylko rachunki ubezpieczeniowych zakładów zajmujących się remontami mieszkań, ale również rachunki od prywatnych firm. Stanowi to istotne ułatwienie.

Pełny zakres ubezpieczenia mieszkania obejmuje szkody powstałe z powodu zalania, kradzieży z włamaniem i rabunku, pożaru, zdarzeń losowych uwzględnionych w ogólnych warunkach ubezpie-

czenia mieszkań. Dotyczy też odpowiedzialności cywilnej (szkody wyrządzone osobom trzecim). Za każdy 1000 zł wartości ubezpieczenia płaci się w tym przypadku 9 zł. Aby ubezpieczyć mieszkanie na sumę 200 tys. zł, trzeba więc zapłacić 1800 zł.

Można też skorzystać z niepełnego zakresu ubezpieczenia przy czym PZU nie zwraca wówczas odszkodowania w razie zalania mieszkania wodą (czy innym płynem) przez osoby trzecie lub wskutek opadów atmosferycznych. Stawka jest w tym przypadku nieco mniejsza — płaci się 7 zł za każdy 1000 zł ubezpieczenia.

Inny, trochę wyższy jest zakres ubezpieczenia (stawki zaś są niższe) w przypadku mieszkań w gospodarstwach rolnych oraz mieszkań znajdujących się w budynkach położonych na działkach o powierzchni poniżej pół ha.

Umowy ubezpieczeniowe zawarte w zeszłym roku według starych zasad są nadal aktualne, zaś szkody są rozliczane — niestety — według dotychczasowych warunków. Negatywna strona nowych przepisów jest wyłączenie z ubezpieczenia mieszkań dodatkowego wyposażenia w samochodach przy bagażu podręcznym. Aby chronić to mienie, trzeba je ubezpieczyć osobno. (PAP)

Milion zł na CZMP

Redakcja „Expressu Wiozowego” i szwajcarska firma Microtex S.A., główny sponsor konkursu „Milion” Polona 850 ofiarowały milion złotych na fundusz Budowy Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

ku szacunku dla konsumenta i przejawem asercyjności.

Tak czy inaczej pozostaje faktem, że podniesione składkowe koszty paczkowania przez kopalnię i marże handlowe (sprawdzenie czy uczynione to zasadnie, należy do organów kontrolnych, choć w tym wypadku

Pizesolona cena?

nie mają one zbyt wiele do powiedzenia, gdyż na sól obowiązująca cena umowna, nie obciąża ograniczającami jak to ma miejsce w branży artykułów przemysłowych).

Istotne jest, że tak jak w przypadku produktów opatrzonej cenami urzędowymi, w całym kraju obowiązują tu ujednolicone ceny, choć bardzo zróżnicowane są koszty transportu zależne od odległości odbiorcy. Gdyby producenci chcieli trzymać się ściśle zasad reformy gospodarczej, mielibyśmy w sklepach suwalskich sól droż-

szą, niż np. w białostockich, co uzasadniane byłoby właśnie odmiennymi opłatami za transport.

Znaliśmy to natomiast wyraz inny aspekt reformy. Oto za każdy kilogram soli warzonej z Wielickiej płacimy 25 zł (dawniej 20 zł), za prawie identyczną sól z Inowrocławia 27 zł (dawniej 22 zł), a za sól kamienną z Kłodawy 19 zł (uprzednio 15,50

zł). Wyższe ceny wynikają z wyższych kosztów produkcji w Inowrocławiu. Gdyby klient miał jakkolwiek szanse wyboru zaspasane na sklepowych półkach trzy gatunki, kupiłby zapewne wyrob tańszy i niegorszy. Niestety, wyboru nie ma. Stwierdzić więc, że ten symptom działania reformy nabył wypreda teorie pasująca do fazy względnej stabilizacji i nasycenia rynku, a więc perspektyw. I będzie miał rację. Nie tylko zresztą w kwestii soli.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Terminy dni wolnych w br.

Począwszy od tego roku do końca 1986 r. inaczej niż dotychczas będą ustalane dodatkowe dni wolne od pracy. Nie zmienia się wymiar czasu pracy: nadal obowiązuje powszechna norma wynosząca średnio 42 godziny tygodniowo oraz 38 dodatkowych wolnych dni w roku. W odróżnieniu jednak od dotychczasowej praktyki swobodnego ustalania w różnych regionach i przedsiębiorstwach terminów dni wolnych, postanowiono wprowadzić zasadę jednolitego wyznaczania tych terminów. Dany obowiązuje w br. wymieniono w zarządzeniu ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, które będzie ogłoszone w najbliższych dniach w Monitorze Polskim nr 46.

Terminy styczniowych wolnych sobót zostały już opublikowane. A oto daty dni wolnych przypadających w na-

stępnych miesiącach tego roku. W lutym — 1, 8, 15, w marcu — 1, 8, 15, 29, w kwietniu — 12, 19, 26, w maju — 10, 17, 24, w czerwcu — 7, 14, 21, w lipcu — 5, 12, 19, w sierpniu — 2, 9, 16, 30, we wrześniu — 6, 13, 20, w październiku — 4, 11, 18, w listopadzie — 8, 15, 22, w grudniu — 6, 13, 27.

Warto dodać, że terminy te, wraz z całą problematyką czasu pracy, zostały skonsultowane z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych, na którego wniosek zmieniono proponowaną pierwotnie datę trzeciego lipcowego dnia wolnego z soboty 19 na poniedziałek poprzedzający święto 22 Lipca. Jest to — oprócz soboty 27 grudnia — jedyny wyłom w zasadzie niewyznaczania dni wolnych w tym „ciągu”, w którym przypadają dni świąteczne,

przyjętej w celu zapobieżenia nadmiernej przerwy w produkcji i funkcjonowaniu usług.

Wyznaczenie jednolitych dla całego kraju terminów dni wolnych nie oznacza, że wykluczone zupełnie możliwości odmiennych rozwiązań. W rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie czasu pracy w przedsiębiorstwach zakładach pracy w latach 1986—1988 oraz zmian niektórych przepisów o czasie pracy, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw nr 59, szczegółowo określono warunki, których spełnienie pozwalało na odstępstwa od terminów ogólnokrajowych. Chodzi tu generalnie o rzeczy biorące pod uwagę, w których za takimi decyzjami przemawiałyby uzasadnione potrzeby interesy pracowników oraz potrzeby techniczne no-produkcyjne zakładów. (PAP)

Na Białostocczyźnie

Już sto tysięcy związkowców

Kiedy przed z górą trzema laty przysięgano do tworzenia związków zawodowych, niewielu było optymistów. Sądzono, że powstające na nowych zasadach prawnych organizacje zakładowe będą nieliczne. Tymczasem obecnie w woj. białostockim 56 procent zatrudnionych należy już do związków. W sumie 519 organizacji zakładowych zrzesza około 100 tysięcy członków.

Są zakłady, w których prawie wszyscy pracownicy wstąpiłi do związku. Dotyczy to w szczególności mniejszych przedsiębiorstw czy instytucji. Natomiast wśród pracowników największych fabryk, związkowców jest stosunkowo mniej. Np. w "Pastach" tylko co czwarty wólkniarz wstąpił do swojej organizacji, a w "Uchwytach" — co trzeci. Jak wiadomo, do związków zawodowych mają prawo należeć także emeryci i renciści. Jednak ich rzeczywisty udział nie jest duży. We wszystkich organizacjach Białostockich weterani pracy stanowią około 7 procent. Oczywiście w zakładach istniejących od dawna, jak np. "Sierżant" czy "Biruna" — jest ich wielu.

Członkowie partii nie są bynajmniej większością w organizacjach związkowych, stanowią oni 18 procent. Natomiast wśród członków zarządów jest ich znacznie więcej. Wynika to z faktu, iż odznaczają się oni na ogół sporym doświadczeniem w działalności społecznej. Dlatego podczas wyborów uzyskali najczęściej poparcie większości.

Organizacje partyjne interesują się dokonaniem swoich

członków w związkach zawodowych. Ostatnio w wielu zakładach pracy odbywały się zebrań POP poświęcone wypracowaniu zasad współdziałania między organizacją partijną i związkową. Jest to okazja do spojrzenia na plusy i minusy w dotychczasowej pracy i określenia zadań do wspólnej realizacji.

Zarówno zasady reformy gospodarczej, jak i wprowadzone w większości zakładów porozumienia placowe — skłaniają organizacje związkowe do interesowania się nie tylko obroną praw pracowników, ale i wydajnością pracy.

Główną jednak sferą zainteresowania zarządów związkowych są warunki socjalno-bytowe. Np. działacze z Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego zainicjowali budowę bloku mieszkalnego. W trzech innych zakładach w tymże mieście dzięki związkowcom otwarto bufety pracowników. Korzystała z nich załoga Zakładu "Las". Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Zakładu Gospodarczego WZSR "Samopomoc Chłopska". (pl)

W Białymstoku

Radni WRN o planach społeczno-gospodarczych

Pierwsze w bieżącym roku posiedzenie zespołu radnych WRN, które z udziałem sekretariatu KW PZPR obradowało 16 bm, poświęcone było omówieniu planu Wojewódzkiego Planu Społeczno-Gospodarczego na lata 1986-90. Przedstawiając te problemy, wicewójewoda białostocki — Aleksander Czup — powiedział, że z informacją o realizacji planu 3-letniego w woj. białostockim.

Projekt planu, który — jak już informowaliśmy — bierze pod uwagę większość postulatów zgłoszonych przez

mieszkańców województwa w kampanii wyborczej do Sejmu PRL, będzie w najbliższym czasie przedmiotem sesji WRN. Radnych WRN poinformowano również o działalności partii w kampanii przed X Zjazdem PZPR.

W posiedzeniu, które prowadził przewodniczący zespołu radnych członków PZPR — Andrzej Tanajewski, wzięli udział posłowie na Sejm — członkowie partii oraz przewodniczący zespołów partyjnych w radach narodowych stopnia podstawowego. (aw)

W regionalnym budownictwie

Ciąg dalszy ze str. 1

walczanie otrzymał "w spadku" no "Krzemiance". Zanim wstrzymano się z budowa kopalni rud żelaza na tych terenach, zaczęto wznosić bloki dla przyszłych górników. Teraz część tych mieszkań przeszła do dyspozycji zakładów pracy, części — gospodarce komunalnej. M.in. dlatego pierwszy wykonali swoje zadania w 104 proc. drudzy w 130 proc.

Gorzej natomiast jest z mieszkańiami spółdzielczymi. Ubiegłoroczny plan realizowano w ponad 90 proc. O "poślizgu" 40 z nich zdecydował jedynie brak wind. Montujące je ekipy z Lublina i Warszawy rozjechały się przed Świętami na dłuższy odpoczynek i nie było komu sprzątać suwalczonemu noworocznego prezentu.

Również ze swojego zadania nie wywiązały się budowlane brygady białostockiego "Fadomu", wznoszące blok dla załogi sobolewskiego "Kruszywa".

Dotychczas nie udało się ustalić w woj. suwalskim tegorocznego planu budownictwa. Gra idzie aż o 300 mieszkań. Wszystkie mała powstanie w Eiku. Czy w tym roku, czy w następnym, otrzymały do nich klucze przyszli lokatorzy, będzie zależało od oddania do użytku ciepłowni o znacznej mocy. Jej technologiczny rozruch (trwa z zasady pół roku) powinien rozpocząć się najpóźniej w czerwcu. Czy zdąży na czas główni wykonawcy — miejscowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego i białostocki "Instal"? Odda się więc w Suwalskiem 2900 mieszkań czy 3200?

Sprostowanie PAP

"W wiadomości PAP "Jak pracowaliśmy w 1985 r." wypadł fragment tekstu, który nie przedstawiał w pełni obrazu. W porównaniu z 1984 r. znacznie wzrosło m.in. wydobycie węgla brunatnego, produkcja chłodziarek i zamrażarek, akumulatorów, odborników radiowych, włókien

syntetycznych, środków do prania i mycia, opon, produktów uboju zwierząt. Mniejsza niż przed rokiem była produkcja koksu, stali surowej, wyrobów walcowanych, siarki, nawozów azotowych, tworzyw sztucznych, cementu, cuku". (PAP)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZMW

Od września we wszystkich ogniwach ZMW trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. W białostockiej organizacji wojewódzkiej, liczącej obecnie 12.400 członków, zainaugurowało ją środowisko szkolne.

W ciągu pięciu lat od czasu reaktywowania Związku utworzono 37 szkolnych kół. Najsilniej zaznacza się one w życiu młodzieży Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych, Zespołu Szkół Melioracji Wodnych w Białymstoku, czy też Technikum Leśnego w Białowieży. Dyskusja w czasie konferencji uczniowskich toczyła się głównie wokół problemów: organizacji czasu wolnego, podnoszenia kwalifikacji, udziału ZMW w życiu szkoły. W większości zebrań brali udział przedstawiciele grona nauczycielskiego.

Najważniejsze w czasie tych spotkań było oczywiście podsumowanie dotychczasowej pracy i wytyczenie przyszłych kierunków działania. Jednak nie zamykano się we własnym gronie. Opieką nad osobami starszymi, patronaty nad klubami, z których korzysta również młodzież nie zrzeczona świadczą o tym, że szkolne ZMW jest coraz silniejsze i przyciąga do siebie stojących obok koleżanów. Oczywiście, nie można generalizować. Tak nie dzieje się tam, gdzie zrozumieliśmy, że tylko silna, widoczna w środowisku organizacja będzie atrakcyjnym partnerem.

Przykładem takiego sposobu myślenia może być młodzież z bursy w Białym Podlasku, która trzykrotnie przyjeżdżała do Białostoku na festyn, do uczestnictwa w których nie potrzebna była legitymacja. Podobnych kryteriów nie stosuje się również przy innych imprezach tego typu, czy też o charakterze rekreacyjno-sportowym.

Konferencje szkolne były przysługiwym oczekiwaniem instancji wojewódzkiej. Ich przebieg wnikliwie obserwowano, skrzętnie zapisywano wnioski. Należało się spory pakiet postulatów dotyczących większego wpływu na życie szkoły, działalności kulturalno-rozrywkowej, zagranicznych wyjazdów w

ramach OHP oraz spraw może drobnych, jednostkowych, ale również bolących. Problemy te wymagały czasu. Na razie starsi koleżki cieszą się, że w trakcie kampanii, praktycznie we wszystkich szkołach zwiększyła się ilość członków ZMW a w Krasnym i Ostrołękach powstały nowe organizacje.

Prawie równocześnie z konferencjami szkolnymi rozchodziły się walne zebrań na wsi. Podobnie jak w środowisku uczniowskim wybierano na nich nie tylko władze,

swymi inicjatywami zastrzygli apetyt w tej mierze. Niestety, sytuacja ekonomiczna kraju nie pozwalała na szybkie uźródłowienie marzeń nie tylko młodemu pokoleniu.

Duże natomiast efekty pracy organizacji widać w dziedzinie budowy i remontów dróg lokalnych. Tu zapał młodzieży odniósł największe zwycięstwo nad trudnościami "objektywnymi". Cieszą poprawy bazy cywilizacyjnej przy pomocy środków społecznych przeżył obiegowy pogląd o marazmie młodzieży. Nie znaczy to jednak, że same chęci wystarczą. Podstawowym wnioskiem wynikającym

Sam zapal to nie wszystko

ale i delegatów na zjazdy gminne.

Pierwsza obradowała gmina w Dobrymnie. Dotychczas odbyło się 20 zjazdów. Dyskusja na nich ma szerszy charakter, skupia w sobie bowiem doświadczenia różnych środowisk. Jest autentyczna. Nie ma w niej sloganów, operuje się konkretem, mówi o sprawach, niekiedy przyziemnych. Najczęściej tematy to: rozdział środków produkcji, sprawa skupu mleka (a raczej jego klasyfikacji), doświadczenia z elektryfikacją wsi, niegospodarność w dziedzinie gruntów rolnych.

Jeden problem jest tak często powtarzany, że zyskał miano "modnego tematu". Stała się nim chęć budowy wódeczarni i linii telefonicznych. Sprawa tego zamieszania jest poniekąd ZMW. W 1981 r. właśnie ten związek

z dotychczasowego przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej jest słaba znajomość prawa przez młode pokolenie. Brak wiedzy o nowej ustawie dotyczącej funkcjonowania rad narodowych i samorządów wiejskich, a szczególnie tej kłauzuli o planowaniu wszelkich przedsięwzięciach inwestycyjnych, powoduje niepotrzebne zmniejszenie rezultatów inicjatyw.

Dyskusja na zjazdach gminnych udowodniła, że także w dziedzinie kultury sporo zrobiono. Są przykłady na to, że przy pomocy władz i instytucji można osiągnąć zamierzone rezultaty. Np. w Żaluskach Kościelnych adaptowano stary budynek na klub, w Sakaach także wybudowano taki obiekt.

Puste ściany pomieszczeń to jeszcze nie placówka kulturalna. Potrzebny jest program.

sprzet. Z tym jest źle.

W czasie dyskusji wiele było narzekania na obiekty prowadzone przez gminne spółdzielnie. Określano je jako "dosadnym mianem" punktów "sprzedaży". Zresztą i one są na wymiar, gdyż zdaniami młodzieży GS-y przestały się interesować tego typu działalnością. Stąd wniosek, by kluby przejęła RSW, która stworzyła własny fundusz na rozwój kultury wiejskiej.

Z tą instytucją młodzież potrafiła się porozumieć. Obaj partnerzy od 1982 r. wspólnie starają się o wykształcenie aktywów, który ma programować prace kulturalne; organizują różnorodne przedsięwzięcia mające na celu podniesienie poziomu działań wiejskich klubów.

Za wzorową wręcz młodzież uznaje współpracę z LZS. Zjazd Krajowy już dawno wpisał w swój program zamie-

działki uprawne i zasadzone tytoniem.

W zjazdach gminnych biura udział sekretarzy partii, przedstawicieli ZSL, PRON, władz administracyjnych. Można mieć nadzieję, że uwarunkowania zainicjowały wyraz przy podejmowaniu przyszłych decyzji.

W czasie kampanii przysługiwano nie tylko o kulturze i wypoczynku. Wiele mówiło o wsi, jako bazie produkcyjnej. Sytuacja z ciannikami trochę się poprawiła. Teraz mówi się raczej o sprzecznościach, częściej o zaradkach, zaopatrzeniu w paliwo. Tych spraw nawet nieprzebrane gminne organizacje ZMW same nie załatwiają, ale wiele mogą pomóc. Jak choćby w kwestii obsługi rolników w różnorodnych urzędach. Ta niejednokrotnie arogancja urzędniczego jest tym boleśniejsza, że większość z nich jest córkami i synami właśnie chłopów. Trzeba ich wychowywać i tu rola dla organizacji młodzieżowych.

Zjazdy gminne trwać będą do połowy lutego, potem odbędą się rejonowe narady delegatów, a w marcu III wojewódzki zjazd ZMW. Jednak już teraz można pokusić się o ośre refleksji.

Obecna kampania jest zarazem podsumowaniem pięcioletniego etapu w życiu reaktywowanego ZMW. Organizacja ta została zaakceptowana przez środowisko. Zadecydowała o tym jej autentyczność i zapał ludzi, którzy ją odrodzili. Jednak właśnie oni odchodzą, kończą się ich wieki organizacyjny. Obecna kampania ma wyłonić nowych liderów, którzy będą nadawali przyszły ton poczynaniom.

Poza celami statutowymi, za najważniejsze obecna kampania uważa upowszechnienie realizacji programu, z którym młodzież ZMW szła do urn wyborczych. Najbliższy okres będzie sprawdzianem konsekwencji i wytrwałości. Młodzi są we wszystkich ciałach koleżeńskich. Czas najwyższy, by związek za ich pośrednictwem sprawdził się w tych kramach.

ROMAN BAKA

Z wczorajszych LISTÓW

Zdać się na MPK

Jestem mieszkanką ostedla Dzielęcin, grudnia 1985 roku (była to sobota) miałam wyjechać do Warszawy. Mój pociąg odjeżdżał o 6.35. Wiedząc, że nie zdążę, postanowiłam skorzystać z kursu autobusowego kursując do wódnego, przejechałam wyjazd z domu ponad godzinę wcześniej. Na przystanku byłam o 6.30. Jak na złote takówek nie było, a autobus linii II, nr dojeżdżał 6.17 przyjechał dopiero o 6.37.

Krótko mówiąc na pociąg oczywiście nie zdążyłam i 300 zł straciłam. Ktoś może się uśmiechnąć — za to mam doświadczenie. Czasem 300 zł! Ale dlaczego mam tracić i tak wiele pieniędzy za przytulny i wygodny autobus? Wiele straciłam wypisano już na temat kursowania autobusów. Kierownictwo MPK zawsze znajduje jakieś wytłumaczenie (człowiek nie może być na łamach gazet). Pytam — po co wprowadza się ludzi na błąd, podając fałszywe informacje, że autobusy w takich, a takich godzinach pojeżdżają kursując co 10, 16 minut? Czy nie uczciwiej byłoby nie nie podawać?

GRAZYNA CIRUK
Białystok
(Opr. bm)

Nos dla tabakierzy...

Plażę u tleniuu inwoltidn, weteranów walki i pracy, starców i kalek. Chodzi o to, aby autobusy MPK zatrzymujące się na przystankach, podjeżdżały do samych krzyżów. Bardzo ułatwiłoby to nam wychodzenie i wchodzenie z samochodów. Zapobiegłoby niebezpiecznym upadkom.

Na grzezień zwrócić uwagę, kierowcy, którzy nas do takówkę. Zapominają, że to nie nos dla tabakierzy, a...

STALY CZYTELNIK
Białystok
(Opr. bm)

Zdecydowane wejście IRCh-y

Przeciw niechlujstwu i niegospodarności

Coraz energiczniej przeciwko niegospodarności i niechlujstwu występują kontrolery INSPEKCIJ ROBOTNICZO-CHŁOPSKICH. Dowodzi tego decyzja wydana po przeprowadzonych ostatnio lustracjach zakładów pracy, sklepów i lokali gastronomicznych. Stwierdzono masę zaniedbań w zakresie ochrony mienia, gospodarki materiałami i przestrzegania stanu sanitarnego. Wydano setki zażądań natychmiastowego usunięcia niedociągów oraz spowodowane ukaranie winnych zaistniałego stanu.

Bogaty "plon" przyniosła lustracja 71 sklepów, zakładów gastronomicznych i usługowych gminnych spółdzielni na Białostocczyźnie, dokonana przez IRCh wspólnie z pracownikami Okręgowego Urzędu Cen i Inspektoratu PIH. Biorąc pod uwagę ilość skontrolowanych placówek można powiedzieć, że ujawnione zaniedbania charakteryzują sytuację w całym wojewódzkim pionie. "Samopomocy Chłopskiej".

Charakteryzują ją, gdyż z zdecydowanej większości placówek stwierdzono nieporządek i bałagan, zniszczone ściany, posadzki i schody, brud w pomieszczeniach sprzedawczych i sanitarnych, brak wywieszek cenowych, oferowanie przeterminowanych towarów spożywczych itp. Na przykład w sklepie w Białkach znajdował się w sprzedaży kompot wyprodukowany prawie 1,5 roku temu, w sklepie w Poświętnem przechowywano sprzątki bez zabezpieczenia przed zepsuceniem, w sklepie w

Milejczycach nie wystawiono do sprzedaży 2 lodówek i 3 silniczków do maszyn szyćcych, w restauracji "Świętiana" w Jasionówce "ekspozowano" w bufcie czerstwe i nieestetyczne przekąski.

Na podstawie przeprowadzonych kontroli, skierowano do organów zwierzchnich zażalenia usunięcia zaniedbań i ukarania 12 pracowników GS m.in. w Słdrze, Jasionówce i Kleszczelach. Ponadto ustalono z kontroli omówiono na naradach z kierownictwem i aktywnym spółdzielczym w obecności sekretarzy KG partii. Zobowiązano zarządy GS — wysuwając także pod ich adresem wiele krytycznych uwag — do poinformowania w określonych terminach IRCh i instancji gminnych PZPR o realizacji zażaleń.

Duży bałagan zastali kontrolery IRCh w magazynie kolnieńskiego Oddziału Budowlano-Montażowego WZSR. Takie materiały, jak terazy i kreda malarska składowane były bez podkładów (worki zniszczone, porwane) zaś farby i rozpuszczalniki w beczkach średnim sąsiedztwie pieca Uznanie, że z powodu tych zaniedbań ponad 2000 kg terazytu i 600 kg papy smolewej w znacznej mierze straciło na jakości.

Wykaz przykładów skandalicznych niegospodarności i niechlujstwa, jak maszyn i sprzęt oraz materiały jest bardzo długi. Wystawiają one zleświadczone zarówno szeregowym pracownikom, jak też kierownikom i dyrekcjom. Mówiono o tym otwarcie na naradach pokontrolnych odbytych z udziałem przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych. Wydano aż 150 zażaleń oraz 60 wniosków o zastosowanie mandatów karnych.

R. KLIMASZEWSKI

Jest dla studentów wyższych szkół pedagogicznych i pedagogów pracujących z dziećmi w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym.

ADAM ABDAŃSKI — AZYLE, Wydawnictwo Łódzkie 1985, nakład 10 000 egz., str. 206, cena 130 zł.

Bohaterem powieści jest młody chirurg kard. internowany w Rumunię po przebiegu kampanii wrześniowej. Tematem książki są jego losy a także analiza środowiska rodzinnego i kraju rodzinnego. Autor zawarł w niej wiele osobistych doświadczeń, co nie może być bez wpływu na wyjątkowość i oryginalność przedstawianych problemów. Osoba głównego bohatera, Azyle, z poniedziałku 15.10.1985, "Abdańskiego" — "Roman" z miasteczkiem". (an)

HALINA JANKOWSKA — ROZWOJ CZYNNOŚCI POZNAWACZYCH U DZIECI, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1985, nakład 10 000 egz., str. 135, cena 115 zł.

Autorka stara się przedstawić rozwój dziecka poprzez analizę zmian, jakie zachodzą w jego czynnościach. Rozprawy są napisane w sposób przystępny i zrozumiały dla rodziców i nauczycieli. Książka przeznaczona dla rodziców i nauczycieli.

KONRAD LESKI



W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

W rodzinie Moniki Wysockiej z Janową i Siołką (woj. białostockie) trwają prace remontowe. W tle — siostra i brat, w pierwszym planie — córka i syn.

PODLASKO-ZAURSKA BRYGADA WOP W BIAŁYM-STOKU, ul. Bema 100 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód Nysa 521 Towos, nr podwozia 140758, rok budowy 1974.

Cena wywoławcza 93.960,— zł.
I przetarg odbędzie się w dniu 4 lutego 1986 r. o godz. 10 w pomieszczeniach brygady.
II przetarg w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie jednostki lub na konto NBP O/Białystok Nr 5021-1717-223.
Samochód można oglądać w dniach 30—31 stycznia 1986 r. na terenie brygady.
Zastrzeżenie się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 168-1

BIALOSTOCKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ul. Sienkiewicza 1/1 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki Nysa-Towos T 522, rok prod. 1979, nr fabryczny 233089, zużycie 75 proc.

Cena wywoławcza II przetargu 124.400 zł.
Przetarg odbędzie się w biurze Hurtowni BCMB w Starosielcach, ul. Wł. Gomułki w dniu 22 stycznia 1986 r. o godz. 10.
Pojazd można oglądać w dni robocze w godz. 7—15 na terenie Hurtowni BCMB w Starosielcach.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 1/1 do dnia 21 stycznia 1986 r.

k 106-1

Wyraz głębokiego współczucia
Kol. WIESŁAWIE JABŁONSKIEJ
z powodu zgonu

składają:
Ojca
Dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego, Rada Pracownicza i współpracownicy Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łonży. k 218-1

Wszystkim, którzy udzieliли pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych
Eugeniusza Wawrzyszewicza
serdeczne podziękowanie składa rodzina. k 315-1

Wyraz współczucia i żalu
Kol. STANISŁAWOWI RUTKOWSKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Córeczki
Dyrekcja oraz koleżanki i koleżanki Oddziału „Centrali Nasiennej” w Białymstoku. k 210-1

Wyraz głębokiego współczucia
Kol. BARBARZE KWASIK I Kol. EDWARDOWI KWASIKOWI
z powodu śmierci

składają:
Męża i Syna
Zarząd i współpracownicy SKR, POP i Zarząd SNW. Zaw. Prac. Roln. w Nurcu-Stacji. k 225-1

Wyraz głębokiego współczucia
mgr. ANDRZEJOWI BORUSZEWSKIEMU
z powodu zgonu

składają:
Matki
Dyrekcja i pracownicy PSM z ul. w Olecku. k 214-1

Wyraz głębokiego współczucia
Kol. MARI FIEDORUK
z powodu zgonu

składają:
Ojca
współpracownicy NBP II O w Białymstoku. k 313-1

DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 w Elku unieważnia następujące polecenie urzędowe

- podzielną o treści: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janka Krasińskiego w Elku,
- podzielną o treści: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janka Krasińskiego 10-300 Elka identyfikator 072025,
- podzielną o treści: Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej nr 1 w Elku,
- podzielną o treści: Dyrektor Szkoły mgr Barbara Sobolewska,
- podzielną o treści: Dyrektor Szkoły mgr Ryszard Rynkiewicz,
- okrągłą o treści: Prezydium Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 1 w Elku,
- małą okrągłą metalową o treści: Godło Państwa w środku z napisem w otoku: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janka Krasińskiego w Elku,
- dużą, okrągłą metalową o treści: Godło Państwa w środku z napisem w otoku: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janka Krasińskiego w Elku,
- podzielną z numerem statystycznym P 072025-33970137, 58-2-791-79137.

k 5805-1

samochody

SAMOCOD „Fiat” 127 p (1974 rok prod.) — pilnie sprzedam. Gł. zwoz. ul. Kościuszki 1/59, tel. 30-35, (po 19). p 39-1

FIAT 125 p (z 1975 roku), stan bardzo dobry — sprzedam. Ry-szard Tymc, Krukianki, ul. 22 Lipca 26. p 28-1

„MALUCHA” (1981 rok) w dobrym stanie — sprzedam. Kazimierz Góral, Suwałki, Mariana Buczka 83. p 47-1

Wszystkim głębokiego współczucia
KRYSTYNI GRADZKIEJ
z powodu zgonu

składają:
Męża
Kierownictwo, POP, Zw. Zaw. i współpracownicy Zakładu Usług PISL w Białymstoku. k 208-1

Wszystkim znajomym, przyjacielom, rodzinie za pomoc i uczestniczenie w ostatniej drodze
Eugeniusza Horczaka
serdecznie dziękuję
Żona i rodzina. k 326-1

Wszystkim głębokiego współczucia
Kol. JANOWI TARASIEWICZOWI
z powodu śmierci

składają:
Matki
Zarząd, organizacje społeczne, polityczne i współpracownicy WUSP w Białymstoku. k 208-1

Wszystkim głębokiego współczucia
Kol. TICHONOWI LUKIANUKOWI
z powodu śmierci

składają:
Matki
Zarząd, organizacje społeczne, polityczne i współpracownicy WUSP w Białymstoku. k 209-1

SAMOCOD „Volga” Gaz po wymianie nadwozia (1983 rok prod.) sprzedam lub zamienię na (po godz. 19) Januszki, Siedliska 53, poczta Elka. p 39-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZASTAWA” 1100 p (1979 rok prod.) — sprzedam. Lesk. 10/7, Olecka, (po godz. 19). p 19-1

SAMOCOD osobowo-ciepatowy marki Volkswagena — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

„ZAPOROZCZA” (1978 rok) — sprzedam. Matkowski, Barczewo 69 gm. Chorocz. p 286-1

GINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w CZARNEJ BIAŁOSTOCKIEJ

ZATRUDNI

pracownika z uprawnieniami do prowadzenia Zakładu Usługowego „Szkarskiego” na zryczałtowanym rozrachunku.
Lokal na powyższy zakład Gminna Spółdzielnia posiada. Pozostałe sprawy do omówienia w biurze Gminnej Spółdzielni.

k 199-1

GALVIN — preparat nowej generacji do kwasowych akumulatorów rozruchowych stosowanych w samochodach osobowych i dostawczych

GALVIN — przedłuża trwałość użytkową — utrzymuje wysoką zdolność rozruchową w niskich temperaturach, — zapobiega głębokiemu zasilaniu płyt akumulatora

GALVIN — do nabycia w stacjach CPN.
Producent:
Helmel spółka z o.o.
DZIEKANÓW LEŚNY, ul. Topolowa 12
stoleczne woj. warszawskie.

k 202-1

Rejon Energetyczny w Giżycku informuje odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w Giżycku, ul. Gdańska od ul. Białostockiej do Suwalskiej, ul. Zielona, Słowińska, Sienkiewicza, Białostocka od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

Powyższa przerwa spowodowana jest przebudową urządzeń elektroenergetycznych.

Blizszych danych udzieli Rejon Energetyczny w Giżycku, tel. 22-47.

DOM jednorodzinny w zabudowie szeregowej w Olecku sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

SPRZEDAM dom z ogrodem, 14-000 Olecko, Czerwonego Krzyża 4, Olecka, (po godz. 19). p 19-1

OWCZARKI niemieckie, syberyjskie — sprzedam. 214-80, p 293-1

SPRZEDAM dogł. 30-letni rodowodowy po championie, Kielec, tel. 202-64. p 19-1

KOPACZKI elewatorowa do ziemniaków, 11-000 Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

CIAGNIKI Ursus C-360 (1984 rok prod.) — sprzedam. Władysław Zambrowski, zam. 36-49, Białystok od Mięczarni do Zakładów Rynnych w dniu 8.01.20 w godz. 8—15.

PHS ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w SUWAŁKACH

ZATRUDNI

— 2 kierowników magazynu — wykształcenie średnie + praktyka 2 lata,
— 2 magazynierów — wykształcenie średnie lub zawodowe + 1 rok praktyki,
— sklepowych — wykształcenie zawodowe lub podstawowe.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Kadr, tel. 26-62 lub 57-22.

k 186-1

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY w SUWAŁKACH

ZATRUDNI OD ZARAZ

▲ Głównego Księgowego
Wymagane wykształcenie wyższe i 6-letni staż pracy, lub średnie i 10-letni staż pracy.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

k 187-1

URZĄD GMINY w MICHAŁOWIE

ZATRUDNI

gminnego geodetę oraz Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Urzędzie Gminy w Michałowie, ul. Wąska 1, pokój nr 14, tel. 76 lub 23.

k 197-1

WOJEWÓDZKA ODZIEŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY im. M. Nowotki „BIELO” w BIAŁYMSTOKU

Informuje, że z dniem 13 stycznia 1986 r. uległy zmianie numery telefonów Spółdzielni jak niżej:

- 750-076 — centrala
- 750-112 — centrala
- 750-088 — centrala
- 750-672 — Prezes Zarządu
- 750-168 — Z-ca Prezesa d/s Handlowych
- 750-755 — Dział Zaopatrzenia
- 751-886 — Dział Zbytu.

k 228-1

SAD REJONOWY w Białymstoku prawomocnym orzeczeniem z dnia 4.04.1985 r. w sprawie III K 21/85 skazał:

- 1) Zenona Tadeusza Turkowskiego, ur. 6.09.1949 w Policzynie, syna Franciszka, zam. Antoniewka 1, gm. Krasnopol.
- 2) Jana Popławskiego, ur. 1.04.1936 r. w Jasionówce, syna Józefa, zam. Jasionówka 40, gm. Jasionówka.
- 3) J. Popławskiego, ur. 22.11.44 r. w Jasionówce, syna Józefa, zam. Jasionówka 40, gm. Jasionówka.

W okresie od czerwca do sierpnia 1984 r. w Jasionówce nabyli w jednostkach handlu detalicznego części mienie i dwie sadzaki do ziemniaków wartości 842.000 zł, które następnie sprzedali po wyższych cenach osiągając zysk w kwocie 50.000 zł.

1) Zenona Tadeusza Turkowskiego na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z tymczasowym aresztem w kwocie 400.000 zł.

2) J. Popławskiego na karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszaniu na 4 lata i 200.000 zł grzywny.

k 546-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierskiego — w sobotę i niedzielę: „Sewcy” (duża scena), godz. 18. „Ora życia i śmierci na pustyni” (mała scena), godz. 19.45.

Białostocki Teatr Lalek — ul. Kalinowskiego 1 — „Bajka o rybaku i rybie” — w sobotę i niedzielę, 10 i 16 spektakli zarczerwowania, w niedzielę, godz. 11.

KINA
„Północ” — w sobotę i niedzielę: „Indiana Jones”, prod. USA (od lat 19), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Sabot czarnowłosa”, prod. węg. (b.o.), godz. 11. „Wojciech Smok”, prod. Hongkong (od lat 19), godz. 13.30, 15.45 i 20. W sobotę scena nocna: „Gliniarz z Beverly Hills”, prod. USA (od lat 19), godz. 22.

„Srebrna” — w sobotę i niedzielę: „Przygody Robinsona Crusoe”, prod. radz. (b.o.), godz. 9 i 11. „Diabełskie szczyty”, prod. polsk. (od lat 19), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20. W niedzielę: Zestaw bajek, godz. 11 i 12. „Diabełskie szczyty”, prod. polsk. (od lat 19), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20. W niedzielę: Zestaw bajek, godz. 11 i 12. „Diabełskie szczyty”, prod. polsk. (od lat 19), godz. 13, 15.30, 17.45 i 20.

KINA
W WOJEWÓDZTWACH
BIALOSTOCKI

Niedziela: „Christine”, prod. USA (od lat 18).
Dąbrowa: Białostocka — w sobotę i niedzielę: „Ballada o Narayanie”, prod. japo. (od lat 18).
Hajnówka: — w sobotę i niedzielę: „Pod wulkanem”, prod. USA (od lat 18).

Siemiatycze: — w sobotę i niedzielę: „Zagłada niemierności”, prod. radz. (od lat 18).
Sokołka: — w sobotę: „Gry wojenne”, prod. USA (od lat 12).
Wieliczka: „Jestem przeciw”, prod. polsk. (od lat 15).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża: „Millennium” — w sobotę i niedzielę: „Indiana Jones”, prod. USA (od lat 19).

Łomża: „Październik” — w sobotę i niedzielę: „Wspólnik”, prod. franc. (od lat 18).
Wyszki: „Jestem przeciw”, prod. japo. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie: — w sobotę: „Medium”, prod. polsk. (od lat 18).
Zambrów: — w sobotę i niedzielę: „Ucieczka z Alcatraz”, prod. USA (od lat 15).

SUWAŹKIM
Suwałki: „Kultury” — w sobotę i niedzielę: „Kobieta z prowincji”, prod. polsk. (od lat 15).
Augustów: — w sobotę i niedzielę: „Jestem przeciw”, prod. polsk. (od lat 15).

Banie Mazurskie: — w sobotę i niedzielę: „Indiana Jones”, prod. USA (od lat 18).

Białystok: — w sobotę i niedzielę: „Indiana Jones”, prod. USA (od lat 18).



Przyszłość drapaczki chmur?

Problem nr 1 budowy drapaczki chmur w USA są pieniądze, nie zaś technologia. Przepisy, koszty budowy i wymogi środowiskowe zmuszają większość projektantów do ograniczenia się do wznoszenia niższych obiektów. Użytkownicy wieżowców (zwłaszcza z niższych pięter) uskarżają się na brak widoczności, mały dopływ światła i wiele mankamentów technicznych.

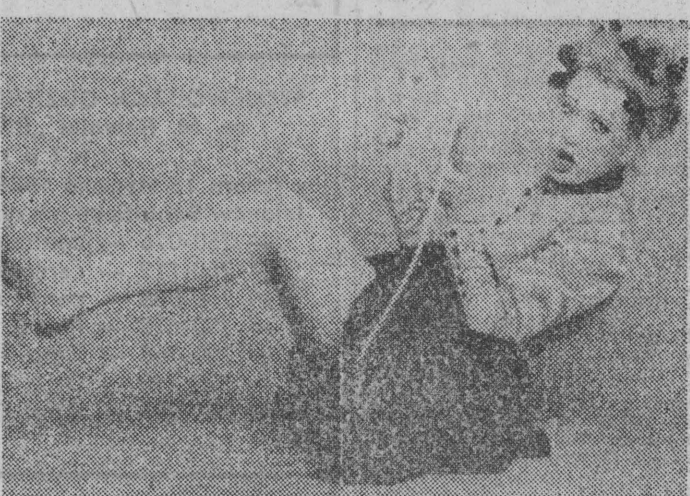
Technologiczne granice w budownictwie wieżowców w zasadzie nie istnieją. W USA planuje się już drapaczki chmur wysokości pół kilometra i jeszcze wyższe. Natomiast koszty konstrukcji budowy, liczącej ok. 1 tys. m wysokości, wyniosłyby blisko miliard dolarów, nie licząc kosztów dodatkowych.

Most gigant

Dobiega końca budowa mostu, który łączy Arabię Saudyjską z wyspiarskim państwem Bahrajn w Zatoce Perskiej. W 1981 r. oba kraje osiągnęły porozumienie o budowie mostu długości 85 km i szerokości 25 m. Koszt realizacji projektu obliczono na miliard dolarów. (P)

Wysokie budownictwo jest jednak z wielu względów korzystne oraz ułatwia wzajemne kontakty między mieszkańcami. Pomyśl budowy obryzów, wyposażonych we własne zaplecze gospodarcze, rozwiązuje sprawy zaopatrzenia i administracyjne.

Budowę drapaczki chmur zapoczątkował w 1885 r. William Janny, który zaprojektował 10-piętrowy budynek Zakładu Ubezpieczeń w Chicago — pierwszy wieżowiec na świecie. (P)



Palenie i waga ciała

Większość osób palących, po rzuceniu papierosów, przybiera — niekiedy znacznie — na wadze, mimo że odżywiali się tak samo jak w okresie palenia. Według badaczy z Uniwersytetu w Lozannie, wzrost wagi wywołany jest głównie tym, że nikotyna przestaje oddziaływać na spalanie kalorii przez ustrój.

Osoby wypalające paczkę papierosów dziennie mogą w ciągu trzech miesięcy po rzuceniu palenia przybrać na wadze około 4,5 kg, jeżeli nie zmienią diety i nie staną się bardziej aktywne fizycznie. Jednak dobrodziejstwo dla zdrowia wypływające z odrzucenia papierosa znacznie przewyższa spowodowane tym reakcje w postaci przybrania na wadze.

— Palenie jest znacznie bardziej niebezpieczne niż przytycie nawet o 5 kg — stwierdziła dr Angela Iofstetter. Wiele osób dlatego nie rezygnuje z palenia, że obawia się zyskania dodatkowych kilogramów. Nikotyna powoduje spalanie przez ustrój wię-

szych ilości energii, co jest przyczyną, że palacze są zazwyczaj szczuplejsi niż niepalący, mimo że nie przestrzegają reżimów dietetycznych i mogą jeść nawet więcej niż niepalący.

Zaprzestanie palenia a tym samym zahamowanie pochłaniania przez organizm nikotyny, powoduje spalanie znacznie mniejszych ilości energii, przyczyniając się do przybrania kilku kilogramów. Badacze zwracają uwagę, że zjawisko przytycia utrzymuje się tylko przez kilka miesięcy, po czym następuje stabilizacja wagi, nawet bez przestrzegania diety i uprawiania ćwiczeń. (P)

Cierpiący faraon

Najpotężniejszy władca Egiptu, faraon Ramzes II u schyłku dość długiego życia poważnie cierpił na ból zębów i schorzenia reumatyczne. Do wniosku takiego doszli uczeni francuscy, po długoletnich badaniach mumii starożytnego „króla bogów”. Badania przeprowadzono we Francji.

Zgodnie z ustaleniami naukowców, Ramzes II na dołnej szczęce miał duży ropień, a wiele zębów trzonowych miało bardzo poważnie uszkodzone szklisko.

W raporcie z badań, obejmującym 400 stron, stwierdzono, że „król bogów” cierpiał też na zasłanowaną arteriosklerozę i reumatyzm. (P)

Tajemnica lisiej nory

W zachodniej części Węgier archeolodzy odkryli stare cmentarzysko, pochodzące z VIII wieku pne. Znalezione dawne miecze, dźwigi, strzały, złote kołczyki i inne cenne ozdoby.

Interesujące jest jak dokonano odkrycia. Członkowie spółdzielni produkcyjnej z Kéhidkuten zaczęli skarżyć się, że nieznany złodziej przedostaje się w nocy do kurników i wynosi ptaśtwa domowe. Tajemniczych złodziei znaleziono. Były to dwa spróśne lisy, których w żaden sposób nie można było złapać w rozstawione pułapki i wnyki.

W końcu rolnicy wysłdzili lisa i wyruszyli do niego z łopatami. Rozkopując norę natrafiono na stare przedmioty. (P)

Czy pojawią się piraci?

Anglik Fred Curtis każdego ranka wychodzi na brzeg morza i uważnie wpatruje się w horyzont aby stwierdzić czy nie pojawił się piraci. Przed kilkuset laty w hrabstwie Wschodni Sussex wprowadzono funkcję obserwatora. Wtedy właśnie piraci po raz ostatni napadli na wioskę Wincelby.

Od tej pory piraci nie pojawili się, wynagrodzenie obserwatora jest czysto symboliczne, lecz za to funkcja jest szacowna. (P)

W TELEWIZJI



W sobotę, 18 stycznia w cyklu Antologia Dramatu Powszechnego zobaczymy sztukę A. de Musset „Nie igra się z miłością”, a wśród wykonawców m.in. Jadwigę Jankowską-Cieślak i Janusza Gajosa.

NA ZDJĘCIU: Jadwiga Jankowska-Cieślak.

CAF — W. Rozmysłowicz



W sobotę, 18 stycznia, w Filharmonii „Dwójki” Symfonie Sibeliusa z Orkiestrą Symfoniczną FN poprowadzi Tadeusz Frągatka (na zdjęciu).

CAF — Z. Matuszewski



W Teatrze Telewizji w poniedziałek, 20 stycznia „Myszkini” wg „Idioty” F. Dostojewskiego w reż. K. Wojciechowskiego.

NA ZDJĘCIU: Agnieszka Fatyga u sztuce „Myszkini”.

CAF — E. Radoch



We wtorek, 21 stycznia Muzykanci portret Elżbiety Stefańskiej-Lukowicz.

CAF — M. Sochor

Ile obrazów namalował Rembrandt?

Zaczął się w r. 1989, kiedy w związku z obchodami 300 rocznicy śmierci wielkiego malarza autorstwa znakomitego malarza autorstwa znakomitego malarza autorstwa znakomitego malarza...

Zawężenie ilości obrazów autorstwa znakomitego malarza autorstwa znakomitego malarza autorstwa znakomitego malarza...

Elektroniczny strażnik chroni dzieci

Porywanie dzieci w celu uzyskania okupu jest tak rozpowszechnione w USA, iż firma „Cortex” postanowiła zrobić na tym interes. Skonstruowała ona przyrząd elektroniczny spełniający rolę strażnika.

Minipar, wielkości paczki papierosów, przymocowany jest do paska. Co 12 sekund wysyła on w eter impulsy, które przyjmując odbiornik znajdujący się w kieszeni rodziców. Jeśli dziecko oddali się od nich na odległość ponad 30 metrów, przyrząd natychmiast nadaje sygnał alarmowy.

To samo nastąpi przy próbie zdjęcia miniparatu z paska. Wystraszona dziecko samo może nadać sygnał, naciskając czerwony guzik z napisem „Alarm”. (P)

Kariera gitary w Chinach

Chińska agencja Xinhua podała, że ilość gitarzystów w tym miliardowym kraju wynosi obecnie 10 mln. Jest to jeden procent ilości mieszkańców. Ilość zwolenników tego popularnego instrumentu wzrosła trzykrotnie w ciągu ostatnich dwóch lat.

Kariera gitary rozpoczęła się już przed kilkoma laty, w momencie zakończenia „rewolucji kulturalnej”. W trakcie „rewolucji kulturalnej” gitara była instrumentem sakralnym, ze względu na swe niechińskie pochodzenie.

Powolując się na znanego wirtuozę i nauczyciela gry gitarowej, który udzielał popularnych lekcji w Chinach, Xinhua twierdzi, że na razie jedynie niewielu chińskich gitarzystów reprezentuje wysoki poziom. W najbliższym czasie powołano do życia orkiestrę gitarową i centrum kształcenia gitarzystów klasycznych. (P)

Mniej więcej autentyczne

„Wzięci, holubieni, dumni, niedostępni, dygnitarze, choć obaj wywodzą się ze wsi (...) Stanowiska wyłożyłyby cysnery wody sodowej w ich głowach od pozycji (...) Zmieniłby sekretarki jak skarpety.

Zbigniew Sikora w „Twórczości Robotników” tak rozpoczyna swój frapujący reportaż o losach życiowych dwóch byłych prominentów średniego szczebla ze świeżnika z lat siedemdziesiątych, gdzieś „pomiędzy Katowicami a Krakowem”.

Oto teraz „Wrócili w rodzinne strony. Jeden na rodzicielskie śmieci, drugi w pleśniętym ścianie. Mieszkała w tej samej dzielnicy, choć oficjalnie nie przyznają się. Jeden hoduje wachlarki, drugi jest sekretarzem.

Jak zaś wygląda ich zwykły dzień? Jeden „gotuje codziennie strawę dla warchlaków, odrzuca sobie wieczerzę, a czasami przywdziewa śnieżnobiałą koszulę i — galant — obwodzi się po okolicy swym zagranczalcym samochodem.”

Natomiast drugi „swozi z lasu drewno na zimowy opał, rąbie je na podwórku swej byłej sekretarki, działy oficjalnej konkubiny. Czasami widzi go, jak spawa stalowe pręty.”

Nowe kwalifikacje — nowe perspektywy.

Nie tak dawno prasa informowała o aferze na zamku w Golubiu Dobrym, gdzie urządzano spotkanie znakomite bale z udziałem zjawy w postaci Białej Damy. Już siedzi w areszcie prezes oddziału PITK, gospodarz zabytkowego obiektu. — Zysmuje K. Chodzą też słuchy, iż podobny los czeka nawet Białą Damę. Też brata...

„Tygodnik Popularny Związkowiec” piórem Tadeusza Linskiego pisze, iż racjonalizatorom i wynalazcom robotniczym nie wypłaca się należnych pieniędzy, ponieważ istnieje „strach przed ewentualną odpowiedzialnością za fałszywe robotniczo-robotnicze sumy do rek”. A ponadto jest to ponoć sprzeczne z interesem społecznym...

No i pewnie. Wierzę taki robot-wynalazca kupę szmalu i przepie pod budką z piwem...

„Nowa Wieś” wykłnęła jeszcze jedną transportową nieprawdopodobność. Okazuje się, że z województwa su-

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

W końcu, ktoś za tym stoi, chowając głowę w piasek.

Z tego samego tygodnika, tym razem handlowca ciekawostka. Mianowicie, na dworcu PKP w Kołuszach reszta wydaje się prezerwatywami.

Czyżby nowa jednostka monetarna w obrocie?

Swobodna, jak zwykła, felietonistka „Rzeczwiśtości” Anna Blazucha porusza swoje problemy erotyczne. Niedawno zainicjowała kolejną, ważne oświadczenie w tym temacie:

„Pragnę tylko podkreślić, iż w doborze kochanków czuję się w pełni suwerenna i na nie tu zjadają się tylko przytęk w reportażach z imprez, na których nikt mnie nie ogląda, lecz także interwencje samego radu, gdyż takowy próbował je podjąć...”

Nazbyt daleko posunięta emancypacja.

„Juliusz z warszawskiego” wysłał list do redakcji miesięcznika PCK „Jestem”, w którym pisze min.:

„Kolejny raz, że nie odpowiem (...). Ze znajomością z nią i z synem, bo okazało się, że wszyscy moi koleżki z hotelu robotniczego, w którym mieszkam od wielu lat, a i wcale nie w ławach, ale w ławach. Takie zapewnienie o 20-22-letniej dziewczynie jest dla mnie obrażą i chyba nie normalne. Co o tym sądzić?”

Redakcja na to spokojnie odpowiada: „Sądzimy, że twoja znajoma jest właśnie nimfomanką”.

Całkiem swojska nazwa, jakby innej nie było.

MYŚLI NIEPRZECIETNE

„Głębokie procesy dynamicznych przemian cywilizacyjnych wsi spowodowały odejście od zaprzęgnięcia w oparciu o siłę mięśni i wymusiły rozwój usług rolnych” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).

„Najpierw były surowe fakty, potem się zagotowały. (Artur Mikolski, w „Sprawie i Ludzie”).

„Każda krowa oprócz mleka dostarcza gospodarce narodowej wysokowartościowego jala” (Władysław Toki, w „Kontakcie”).



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

O sile pionów — duszy szachów, jak mawiał o nich francuski mistrz Philidor, już pisałem. Do powrotu do tego tematu skłoniła mnie partia JANA TIMMANA (Holandia) z KEVINEM SPRAGGETTEM (Kanada) rozegrana w niedawno zakończonym turnieju kandydatów w Montpellier. Jest ona bowiem interesująca i pasująca do wielu powodów.

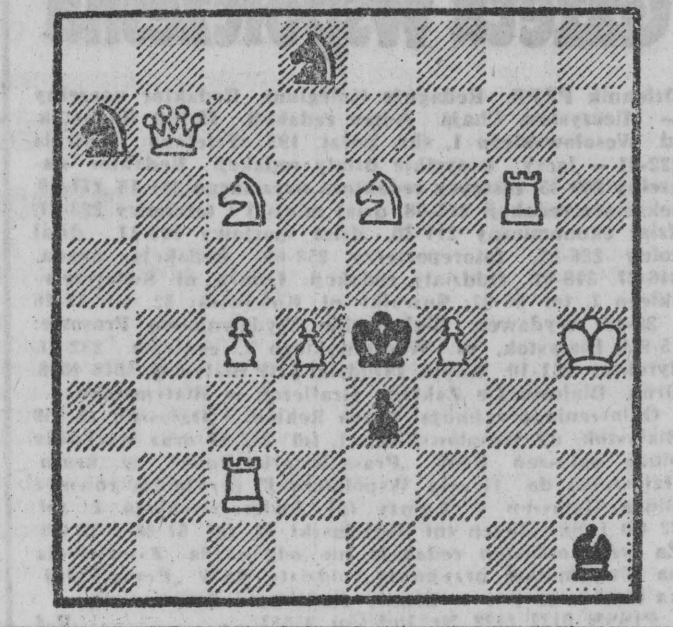
Po pierwsze: Spraggett wykazał siłę drzemienia w pionach. Wprowadził oddane lekkie figury z try pionów nie naruszając materialnej równowagi stron nie na to rozwiązanie w tak wczesnym stadium partii szachiste nie decydowała się zbyt często. Gościłami i skoczniakami można przecież wykonać więcej manewrów. Mała ona, wielece siłę ataku i dość szybko mogą „odbić” chociażby jedną z najważniejszych bielek. A wtedy już wyraźnie przeważa, uzyskała strona posiadająca figurę więcej.

Po drugiej: partia ta pokazała jak duże znaczenie ma posiadanie przewagi w centrum szachownicy. Spraggett oddał figurę ale jego trzy pionowy wiodący głównymi centralnymi polami ograniczając w ten sposób białe figury. Timman nie był w stanie stworzyć żadnej białej zaczepki.

Walka o centrum szachownicy jest jednym z głównych elementów strategii w szachach. W partii Spraggett wygrał, a białe straciły.

Po trzecie: końcówka uderzała taktycznie. W42 było możliwe dzięki tzw. odciążeniu ostatniej linii szachownicy (w tym przypadku pierwszej), jak że cześć frajzyr zapomniała, po wykonaniu rozszar, o zabezpieczeniu pozycji swego monarchy. Gra białych „fury” przy królu i nieważką zwykłą kończą się właśnie w ten sposób.

Nie oznacza to jednak, że „fury” typu h3-h5 należy wykonywać tak szybko jak jest to możliwe. Trzeba pamiętać, że nie ma najmniejszego zdysjonu w jednej linii. Tak więc choćby tylko jeden skromny kroczek np. h3-h3 jest równie ważnym elementem, który one rażone taktyczne. Dlatego też Timman wstrzymał się z ruchem a2-a3 uznając, że najważniejsze jest zatrzymanie centralnych pionów rywala. Jednak nie zdołał tego uczynić, w konsekwencji nie zdążył zabezpieczyć króla i... przegrał w efektywny sposób.



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Po czwarte: partia ta jest jeszcze jednym przykładem na to, iż w szachach, tak jak w innych dyscyplinach sportu, nie wolno lekceważyć nawet najsłabszego rywala. Rozegrano ją w XIII rundzie, kiedy to Timman znajdował się w ścisłej czołówce a Spraggett zamknął tabelę. Niespodziewana porażka Holendra spowodowała, że do końca gry Michał Tal, a przed tym Timman zmuszony był do rozegrania barażowego meczu z arcy mistrzem radzieckim o prawo gry w polędzynkach prezydentów.

Trudno przypuszczać, że Holender zlekceważył rywala. Niemniej na pewno nie przystąpił do partii należało skoncentrować. Wszak szachiste tej klasy nie powinni zdarzać się tak potoczne porażki.

J. TIMMAN — K. SPRAGGETT
Montpellier 1987 r.
Debiut hetmański pionów

1.d4 e6 2.c4 Gb4 3.Gd2 He7 4.e4 d5 5.e5 Se6 6.Sf3 Gd2 7.Hf2 d6 8.Sb3 Sh5 9.a5 10.Sg5 11.Hf2 Gd6 12.0-0-0 c6 13.Sf3 0-0 14.Sd4 Wf6 15.a3 b5 16.Se6 He6 17.f4 e5 18.f5 S7 19.e6 f6 20.He6 We6 21.Se2 Se3 22.Kb1 Se5 23.Sf4 g5 24.Se6 Wf5 25.Sd4 Wf2 26.g4 We4 27.h3 b4 28.Sc2 a5 29.a3 b3 30.Sd4 Wd2 i białe poddały się.

Polski Związek Szachowy opublikował krajową listę rankingową, która obowiązuje od 1 stycznia do 31 grudnia br. Oto ranking zawodników liczących z naszego regionu: 1. Stanisław Sokolowski (Jartellonia Białystok) — 228, 2. Andrzej Szyplowski (Hafca Suwałki) — 226, 3. Leszek Ostrowski (Hafca) — 224, 4. Andrzej Dymnicki, Dariusz Klimaszewski (obaj Jartellonia) i Michał Spidziński (Hafca) — po 210, 5. Mirosław Morchat (Hafca) — 208, 6. Jan Kościuk — 207, 7. Andrzej Ralski — 205, 8. Kazimierz Białucki (wszyscy Jartellonia) — 203, 9. Dariusz Krzywicki (Hafca) — 210.

ZADANIE NR 15
MAT W DWOCH POSUNIĘCIACH

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesła prawidłowe rozwiązanie zadania, wylosujemy nagrodę książkową.



CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

Kostium damski z tkaniny boucle z kolekcji wiosna-lato '86 przygotowanej na giełdę w Poznaniu przez Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego „Dandys” w Łodzi.

CAF — A. Zbraniecki

KRZYŻÓWKI

POZIOMO: 1) centrum brzoza, 5) wieje od wiatrów podzwrotnikowych ku równikowi, 8) liche łożko, 9) sztuczna skóra, 10) gruba gałąź, 11) bulion, 12) zślak komunikacyjny, 14) zwierzę podobne do żyrafy, 16) podłaznik albo przed dopinaczem, 18) pak papierów, 21) szkło literackie, 23) urząd nadzorczy sprawujący kontrolę nad działalnością podległych sobie instytucji, 25) niebezpieczny dla pływaka, 26) młoko, 31) bok ostro załamany, 32) występuje w gałęzi ziemnym, 34) wroźka, 38) więzienna „firanka”, 39) owad drapieżny, 40) mówienie do niej nie znajduje posłuchu, 41) roślinny symbol zdrowia, 42) zwierzę futerkowe, 43) polajd zimowy, 44) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, 45) materiał ubraniowy.

WSTĄDKI: 33) słynny wodospad, 34) zbytnie obciążenie, 36) zawodzenie, 37) jedna z zasadniczych konkurencji w podnoszeniu ciężarów.

HELLES

Wśród Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali pod adresem redakcji trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach (kartach pocztowych) prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 15”.

2